№. 258. w Wtorek dn. 4. Listopada 1845.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Nakladem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki.* — Redaktor odpowiedzialny: *Dr. J. Rymarkiewicz.*

Poznań, dnia 4. Listopada.

(Wiara i Narodowość.) — Związek między wiarą a narodowością jest konieczny: albowiem jednocześnie i wszędzie na jednakich obie powstawały początkach, w nierozdzielnéj ze sobą rozwijały się jedności i do jednakiego obie zawsze wymierzone są końca. Z rodzin, rodów i szczepów wykluwają się jak wiadomo narody. Z razu cały naród złożony embryonicznie miedzy bliźniakami w łonie macierzy swojéj t. j. plemienia, nie zna się do swéj jedności przyrodzonéj i ściągania się w całość; owszém przeciwnie rozpiera i rozstrzeliwa się rodzinami pojedyńczemi po wolnéj przestrzeni, jako płód gdy pojedyńcze z kłębowatości swojéj wypiera na wewnątrz organa.

W téj pracy zajęty naród, znajduje się cały na stanowisku rodzin, na stanowisku patryarchalnego życia, jakichś Lechów, Odynów, Abrahamów etc. Potęga utrzymująca nieświadomie naonczas wszystkie jego atomy w jedności, niemoże zwać się jeszcze narodowością, ale tylko rodzinnością. — I otoż na tym najpierwszym szczeblu narodowości, jeszcze całkiem nieockniouéj, już jak tęczę przymierza z arki Noego, widać związek powszechny między narodowością i wiarą. Wszędzie, gdzie widzimy w starożytności, lub średnich wiekach, rozsiadające się przyszłych narodów pierwotne rodziny i osady, widzimy oraz pojawiające się pierwotne rodziméj ich wiary symbola. — Ognisko pierwsze, rodzinne, zawsze jest oraz pierwszym dla ojczystych bogów ołtarzem (stąd: pro arisetfocis pugnare). — Wiadoma rzecz, iż każda rodzina miała w starożytności swoje wyłączne opiekuńcze bóstwa, które równoznacznie brała za potęgę rodzinnego ducha, za rodzinę lub dom ojczysty (larem suum repetere); bogi ojczyste (lares) stały zawsze u ogniska domowego. — Tak zawsze i wszędzie, już u samych początków narodu widzimy nierozdzielny związek między narodowością a wiarą; a najrozleglejszy i najścíślejszy w starożytności jest on u Żydów, gdzie Jehovah bezpośrednio sam losami narodu kierował.

Niemniéj widoczny związek ten jest także u pierwotnych plemion Germańskich i słowiańskich w średnich wiekach historyi, gdzie się ostatecznie już wyłonić miały z plemiennéj macierzy narody. — Rodzinność starożytna pogańsko-bałwochwalska, już była postąpiła na szczebel rodowości, t. j. potęgi pierwszéj koalicyjnéj między rodzinami — (patrycyat — plebejanizm); z rozszczepiającéj stała się była nieświadomie potęgą zespalającą, — kiedy ze skonaniem starożytnych a z pojawieniem się średnich wieków wywinęła się owa trzecia przygotowawcza do narodowości potęga, którą rodowitością nazywać wypada. Jest to trzeci stopień potęgi społecznéj, mocą którego zjednoczone już nietylko rodzeństwa i rody, ale nawet zespolone widzimy już szczepy. Na tém stanowisku zastały średnie wieki sposobiące się do zaistnienia ostatecznego narody; widać i tu jak najwyraźniéj jedność narodowości i wiary. Jak bowiem rodziny pojedyńcze i rody, tak też daléj i szczepy ludu, miały swoje bożyszcza wyłączne, miały swoję wiarę i hierarchią kapłańską, przez które sprawy swoje społeczeńskie odprawiały, a całe znaczenie owych bogów mniemanych i bałwanów, rzeczywiście wartości nie miało innéj, jak narodowość. — Zjawiło się wkońcu Chrześciaństwo; z niebiańską swoją miłością i z braterstwem po za szranki ciasnéj narodowości i rodowitości, sięgnęło szerzéj i głębiéj po bliźnich i braci. Połączyły się rozgrzane i oświecone jego treścią ostatecznie jeszcze pojedyńcze szczepy, zatliło się w nich osobistości uczucie i powstały narody; również pod egidą wiary, jak rodziny niegdyś rody i szczepy, tylko że wiary powszechniejszéj.

A przeto od samych zawiązków, aż do rzeczywistego wyłonienia się widzimy narodowość ciągle w nierozdzielnym związku z wiarą, która jest jéj tarczą, jéj uświęceniem, bezustanną opieką i przeznaczenia jéj wróżbą!

Jak w następstwie wieków splotły się ze sobą chrześciaństwo i narodowość i dla czego musiał splot ten nastąpić między nimi, powiemy późniéj.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Wrocław, d. 22. Października. — Niedawno temu schwytano człowieka, który przed nadejściem zwykłego wieczornego pociągu podkładał kamienie na szynach kolejowych. Senat kryminalny tutejszego sądu głównego skazał sprawcę na 9 miesięczne więzienie, a drugi senat w drodze apelacyi wyrok takowy w zupełności zatwierdził.

O OPINII PUBLICZNÉJ.

W Numerze 236—237 i 238 Gazety Poznańskiéj, wyczytałem artykuł pod tytułem — Słowo o opinii publicznéj, — wraz z uwagami, jakie poniżéj zamieszczono. — Ponieważ uwagi te nieprzemawiają do mojego przekonania, czułem się być obowiązanym wystąpić przeciwko nim, i zastanowić się nad niemi. [1]) — Nasamprzód szanowny Autor uwag dopatruje w powyższym artykule zgubnych dążności zasad Towianizmu. — O ile Autora artykułu posądzić można o Towianizm, — nie umiem powiedzieć, gdyż dotąd nie miałem jeszcze sposobności dokładnego poznania i ocenienia zasad nauki Towiańskiego; — a rzeczy poważnych nieprzywykłem sobie lekceważyć i rezonować o nich bezmyślnie dla tego, że inni tak czynią. [2]) — Jeżeli jednak siódmy wniosek Autora artykułu o opinii, — że istnieje na świecie sąd ludzi prawych, któremu ulegać powinno wszystko, a ulega mała tylko cząstka ludzi — jest zgodny z nauką Towiańskiego, — nie widząc w tem nic zdrożnego, niepozostałoby mi, jak tylko razem z Autorem artykułu pozostać w tym względzie zwolennikiem Towianizmu [3]) — Następnie przejdźmy do innych zarzutów uczynionych w uwagach. — W mojem przekonaniu, to co teraz nazywają opinią publiczną, istniało od wieków: i czy się nazywało wieścią wielo-

[1]) Redakcya uwagi autora nad artykułem »Słowo o opinii publicznéj« przyjęła jako swoje, dla tego odpowiada na zarzuty sz. autora, stawającego w obronie tego artykułu, czyniąc to w przypisach, aby długiemi rozprawami polemiki nie przedłużać. Radzi będziemy, gdy wyświecenie ważnych kwestyi socyalnych lub politycznych, stanie się przedmiotem dyskussyi publicznéj, ale żądamy dyskussyi poważnéj, gruntownéj i krytyki na znajomości rzeczy opartéj. Wdzięczni przeto jesteśmy autorowi nadesłanego artykułu, że przedmiot tak ważny, jak jest opinia publiczna, na poważniejsze wprowadził pole rozumowauia, niżeli to uczynił autor poprzedniego artykułu, który opinię publiczną więcéj dowcipem chciał zbłaźnić, niżeli argumentami wywrócić. Żałujemy tylko, że autor obrończego artykułu, jakby na dowód tożsamości autora i obrońcy, w końcu także dowcipku i drwinków sobie pozwolił.

[2]) Sz. autor twierdzi, że nauki Towiańskiego nie zna, a jednak ją nazywa rzeczą poważną, sąd zaś innych osób i pisarzy, jaki dotąd objawił, nazywa bezmyślném rezonowaniem. Jak można rzecz samą mieć za poważną i sąd o niéj innych ludzi ocenić, nie znając jéj wcale, nie pojmujemy. — Powagę rzeczy nadają nie tyle ludzie znakomici, ale głównie skutki ją nadają. Rzeczywiście gdy Towiański wystąpił jako posłannik Nieba i Mickiewicz i inni znakomici pisarze emigracyi oświadczyli się jego uczniami, rzecz stała się poważną przez osoby, chodziło tylko o skutki. Lecz gdy nam zaczęto mówić o cudownem uleczeniu żony Mickiewicza, o objawieniu się Matki Boskiéj Ostrobramskiéj w Paryżu, którą Wańkowicz malował; gdy Biesiada, ów extrakt głupstwa, objawiła mądrość téj nauki, gdy się prorocy pokazali fałszywymi prorokami; gdy pułkownik Kamiński publicznie z zaskarżeniem wystąpił; gdy Mickiewicz katedrę postradał, gdy po kilku łatach istnienia téj nauki, liczba stanęła na 40, i żadnych dla sprawy ojczystéj owoców nie wydała, gdyśmy nareszcie samych uczniów Towiańskiego mieli sposobność poznać — zginęła powaga i pokazało się w całéj téj sprawie chorobliwe jakieś usposobienie umysłu, któremu i dzielni ludzie ulegli. Jakież skutki pokazały się téj wedle sz. autora poważnéj rzeczy — oto strata znakomitych narodowych poetów, wojskowych, uczonych i innych prawych rodaków, coby byli inną drogą ojczyźnie służyć mogli; — oto opuszczenie rąk i spuszczanie się na losy — oto porzucenie narodowéj sprawy dla sprawy ludzkości, któréj nie osięgnęli — o to napięcie wyobraźni i straszliwa reakcya złudzenia — oto wyczerpnięcie i zużycie zawczesne potęgi, jaka rzeczywiście w uniesieniu ducha przez napięcie jego wyobraźni spoczywa.

[3]) Nie przeszkadzamy im do tego. — Myśmy dla tego tylko autora »Słowa o opinii publicznéj« posądzili o zwolennictwo Towianizmu, że nam w art. 7. powiedział. iż prawdziwa opinia publiczna taka, jaką sam rozumi, jest już dziś na świecie (gdzie? — chyba wśród zwolenników Towianizmu, którzy

Wrocław, d. 23. Października. — Na wczorajszem posiedzieniu izby reprezentantów uchwalono trzy ważne bardzo postanowienia, z których jednakże jedno tego jest rodzaju, iż nie pierwéj, aż po uskutecznieniu swem ogłoszoném być może. Reprezentanci nasi oświadczyli się przeciwko ogłoszeniu, które towarzyskie zgromadzenia obywatelów naszych uważa za jedno z rewolucyjnemi schadzkami, jakie się odbywały w czasie uroczystości w Hambach. Prócz tego postanowiono udzielić Dr. Dawidowi Schulz honorowe prawo obywatelskie miasta Wrocławia. Wnioski prawie wszystke przeszły jednogłośnie. Co się tycze ostatniego, obawiają się, że magistrat go nie potwierdzi, co jednakże złeby bardzo zrobiło wrażenie na obywatelstwo nasze, wszyscy bowiem bez różnicy religii i politycznego przekonania zgadzają się na to, że Dawid Schulz jest mężem, wielkie mającym zasługi.

Kilkunastu tutejszych nauczycieli gimnazyalnych pociągniętych do protokułu z powodu udziału ich w zgromadzeniach przyjaciół protestanckich, zeznało co następuje: »Jakkolwiek udział w zgromadzeniach o których mowa, zdaniem naszém, nie zawiera w sobie nic takiego, coby obrażało tak powszechne prawo cywilne jak równie i szczególne nasze obowiązki, zdaje się przecież, iż rząd zdania tego nie podziela, co obecne wezwanie nas do protokułu, inaczéj trudne do wytłómaczenia, stwierdzać się zdaje. Jeźli więc członkowie owych zgromadzeń dopuścili się rzeczywiście karogodnego czynu, w takim razie stają tu jako obżałowani, przeciw którym stósownie do istniejących praw postąpić należy. Żadne jednakże prawo nie obowięzuje obywatela ani urzędnika, aby przed rozpoczęciem przeciwko niemu kroków prawnych, uważał się za sprawcę czynu przeciwnego prawu. Dla tego upraszamy, abyśmy najłaskawiéj za wytłómaczonych uznani byli, jeźli żadnych objaśnień co do udziału w pomienionéj sprawie złożyć nie możemy.»

Królewiec, d. 19. Października. — Panu Walesrode odczytano wyrok skazujący go na jednoroczne więzienie w twierdzy a zarazem oznajmiono, iż stósownie do postanowienia senatu kryminalnego, karę tę odsiedzi w Grudziądzu. P. Walesrode co do tego ostatniego punktu przekładał, iż tylko w razie ciężkich nader zbrodni i dla nadzwyczajnie ważnych powodów pomijaną bywa najbliższa twierdza, jaką jest Pilawa.

Królewiec, dnia 22. Października. — Radzca ziemiański Gamradt w Stołupianach ogłosił w tamecznym dzienniku urzędowym, iż skutkiem niedostatecznego obsadzenia granicy bardzo wielu żebraków i włóczęgów z Królestwa Polskiego do dziś dnia jeszcze wkrada się do Prus. Z tego powodu poleconém zostało od wyższéj władzy, aby celem przyjścia w pomoc wojsku, we wszystkich wsiach nadgranicznych, co noc zaciągano warty cywilne, któreby zostawały pod komendą podoficerów wojskowych. Warty te zostające pod nadzorem miejscowych wójtów, żandarmów i podoficerów straży granicznéj, składać mają wszyscy mieszkańcy nadgraniczni, a mianowicie każda osada codziennie po 4 ludzi dostawić obowiązana.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francya.

Paryż, 26. Paźdz. — Monitor donosi, iż w skutek rozporządzenia z 20. Października generałowie brygad Gemeau, Mornay, Magnan, Letang, Vaillant i Le Pays de Bourjolly zostali generałami porucznikami mianowani, a rozporządzeniem z 22. Paźdz. 5 pułkowników zostało generałami-brygady, między niemi pułkownik Gery, dowódzca 56 pułku liniowego w Afryce.

Donoszą z Marsylii, iż tam przybył syn Ibrahima baszy, Ismael Bey, i siadł na fregatę egipską, która na niego czekała w porcie Marsylijskim. Dnia 22. Października wylądowało 40 wychodzców włoskich, którzy mieli udział w nieszczęśliwém powstaniu w Rimini.

Dokończenie przerwanéj telegraficznéj depeszy z Perpignań, z dnia 23. Paźdz.... Generał Bourjolly i pułkownik St. Arnaud połączyli się i oczekiwali wzmocnień, aby wspólnie działania rozpocząć. — Bu Maza w 300 koni uderzył 18. na jedno pokolenie pod murami Mostaganemu. Pułkownik Mollinet z wojskiem swém odparł ten napad. — W nocy z 18. na 19. odpadły od subdywizyi Oran trzy pokolenia, są to pierwsze z téj subdywizyi. — 700 żołnierzy, którzy w Port-Vendres wsiedli na okręt „Labrador,“ są pierwszemi posiłkami, przybywającemi z Francyi do Afryki, wylądowali w Oran. Ich przybycie dobry wpływ wywarło na wierne dotąd pokolenia.

Monitor algierski z 20, Paźdz. donosi, iż generał Bugeaud, w towarzystwie swych adjutantów i oficerów ordynansowych opuścił dnia 18. Algier, udając się do Miliany w zamiarze, by stanąć na czele kolumny, która tam do 20. Paźdz. się zgromadzi i działać na wschodzie prowincyi Oran.

Marszałek Bugeaud wydał do Arabów i Kabilów odezwę, którą tak zaczyna: Zdaje się, że jakiś diabeł głupstwa opanował muzgi wasze..... — Bugeaud zaręcza, iż Francya nie ma zamiaru, niszczyć wiarę krajowców i ostrzega przed podszeptami Abd el Kadera, który tylko w samolubnych zamiarach ich za ślepe używa narzędzia.

Uzbrojenia do nowéj wyprawy do Algieru kosztować będą 15 mil. fr. Journal des Debats wyznaje, iż niemożna się teraz spuścić na wierność podbitych pokoleń arabskich i należy gotować się do nowéj wojny. Pierwsza połowa telegraficznéj wiadomości nie powiada dokąd się Abd el Kader udał, druga także o tém przemilcza. A właśnie chodzi o tę wiadomość, by można ocenić wypadek trzechdniowych bitew stoczonych. Wiadomość o odpadnięciu od nas trzech nowych pokoleń w okolicy Oran jest smutnym wypadkiem. Tak więc obrobił Abd el Kader umysły równocześnie wszystkich Arabów i zwiastuje koniec panowania niewiernych. Teraz naprzeciw temu powszechnemu porozumieniu, chwycono się u nas ostatecznych środków. Nie liczą nasi na wierność lub neutralność pokoleń; wojna rozpocząć się musi w połowie algierskiego kraju na nowo, zdobycie przechodzić będzie nowe koleje. Za nami są przecie większe korzyści, aniżeli dawniéj, mamy drogi, miasta, uzbrojone stanowiska, oszańcowane obozy, dobre porty i w ogólności znamy miejscowość i wojska są przyzwyczajone do sposobu wojowania w tym kraju. My dojdziemy drugi raz do celu. Wojska, które zabierze marszałek Bugeaud ze sobą do Miliany, oczekują go nad Wend Bu-Sumi, z tamtéj strony Blidah, na połowie drogi z Algieru do Miliany. Wojsko to złożone jest z 7 batalionów, 4 szwadronów, z bateryi w górach używanéj i oddziału saperów, w ogóle 4000 żołnierzy.

Domyślają się, że marszałek Bugeaud na czele kolumny z 15,000 żołnierzy wkroczy w granice marokańskie. Wprzód jednak ma być prowincya Oran uspokojoną i Abd el Kader za granice nasze przepędzony. Wszystko zapowiada, iż ruchy rozpoczną się na wielkie rozmiary.

Anglia.

Londyn, 18. Paźdz. — To co przewidziano, przychodzi do skutku: Times gotuje się do przejścia do opozycyi przeciw prawu zbożowemu, to jest najprzód przeciw zmiennéj skali sir Roberta Peel. Dodaje bowiem do tabelli dochodu z ostatniego kwartału, w któréj zmniejszenie opiera się na zmniejszeniu przywozu zboża tabellę z r. 1843. i czyni uwagę następną: „Tabella rzeczona w sposób najwidoczniejszy wykazuje znakomite ale przytém zgubne skutki zmiennéj skali. Tak więc rząd z główną częścią swoich dochodów zależy od wypadku, który, ile razy się tylko zdarza, uważać należy za narodową klęskę. Kiedy zboże jest droższe i rzadsze, kiedy za

---

językiczną, czy wiarą, w zasadzie było jedno i toż samo. — Nazwisko natury rzeczy odmienić niepotrafi; a rozumowe przekonanie większe lub mniejsze, zawsze było na świecie. [4]) — Zastanawiając się nad tém wyrażeniem, opinia publiczna, przyznać koniecznie potrzeba, że opinią tę, ażeby zasługiwała na imie publicznéj, składać koniecznie powinni wszyscy ci, którzy nazywają się publicznością, — bo nazwisko niedaje się dorozumieć żadnego w tym wyjątku. — Że nie wszyscy przypuszczeni są do udziału w téj opinii, to zapewne nikt niezaprzeczy. [5]) Cóż ich wyłącza od brania w tém udziału — czy własna niechęć? — ja myślę, że niemożność wypływająca z ich położenia, które winni są źle uorganizowanemu społeczeństwu. — W takim więc razie, wolno jest mówić o opinii pewnéj cząstki ludzi (niewchodząc jakich), — ale niegodzi się mówić o opinii publicznéj, któréj nie ma, jak słusznie Autor artykułu utrzymuje. — Wzywanie jéj teraz, jest profanacyą tego świętego imienia, które daj Boże, ażeby jak najprędzéj rządzić światem zaczęło. [6]) Opinia, którą szan. Autorowi uwag podobało się nazwać publiczną, jako będąca wynikiem pewnéj cząstki, niemającéj mandatu całéj powszechności, jest niedołężną i bezwładną. [7]) — Nieprzypisujemy jéj takiéj siły, jak Autor uwag, bo mamy oczy ku widzeniu i widzimy więcéj dotąd złego jak dobrego — pomimo jéj istnienia. [8]) — Bo proszę mi powiedzieć, kto składa tę opinią? — wiemy, że nie powszechność, bo ta cała nie jest w stanie jéj składać; — a nawet z tych, co mogą mieć głos jakiś, mają tylko ci, którzy go chcą mieć. — Pytanie więc, czy ta mała cząstka ludu nie mają udziału…

---

utrzymują to samo), ale dla zbyt maléj cząstki ludzi (zapewne dla owych 40) jest obowięzującą — reszta (to jest 20 milionów saméj ludności europejskiéj) odpycha ją, niechce jéj szanować, zamiast kornie przed nią uderzyć czołem, jak żałujący za zbrodnie grzesznik (jak to czynią Towiańszczycy).

[4]) Sz. autor dla tego, że człowiek zawsze miał rozum, a opinia publiczna na wyrozumowanych wnioskach polega, sądzi, iż takowa od Adama istniała. Dowodzi to tylko jak sz. autor mało pojmuje znaczenie opinii publ. Czemu w starożytności nie było pojęcia honoru i miłości, choć urazy zawsze były i ludzie zawsze się kochali? Opinii publicznéj dla tego samego nie było dawniéj choć był rozum, dla czego nie było kolei żelaznych, chociaż było żelazo i para. Bo tak rzeczy przemysłowe wyrabiają się z czasem i kształcą do coraz większych potęg. Opinii publicznéj nie tworzą języki ludzkie, ale ją tworzą pisma peryodyczne, rozpowszechniające sąd o ludziach i rzeczach, tam gdzie każdy człowiek publiczny przed sądem czytającéj publiczności stawa, gdzie dzieła i sprawy jego publiczne roztrząsane bywają. Przed wynalezieniem więc druku, a następnie przed zaprowadzeniem pism peryodycznych nie mogło być tak ogólnie uformowanego sądu o ludziach, który się do dziś zowie opinią publiczną.

[5]) Więc Polska nie powinna się nazywać Polską, bo Żydzi, Niemcy a i inni krajowcy w niéj mieszkają — więc prawa przez sejm uchwalone naród obowięzywać nie powinny, bo je tylko kilkuset z kilku lub kilkudziesiąt milionów uchwaliło, a nawet i tych kilkuset nie cały naród wybierał. Kobiety i dzieci szczególniéj z pod praw wyłamywać się powinny, w których żadnego nie mają udziału. Taka sama jest pretensya, że opinia nie powinna się nazywać publiczną, dla tego, ze od całéj publiczności nie wychodzi.

[6]) Wnosić ztąd trzeba, że sz. autor przypuszcza w przyszłości opinię publ. tylko przeczy, aby już teraz istniała. Ale jeżeli cechą téj opinii ma być, aby ją cała publiczność składała, winien nam autor dowód na to złożyć, że przyjdzie taki czas, gdzie wszyscy ludzie będą jednego zdania. Gdyby nawet taki czas przyszedł, nie byłoby dla tego samego już opinii, ale pewność zupełna.

[7]) Właśnie dla tego opinia jest silną, że bez mandatu ogółu się tworzy; że się różnorodne zdania, idące tylko za sądem własnego, żadnym mandatem nieograniczonego rozumu, na jedno zgadzają.

[8]) Już w ewangelii powiedziano, że mają oczy ku widzeniu a nie widzą, uszy ku słyszeniu a nie słyszą; dowód więc sz. autora od zmysłów wzięty nie wystarcza na rozum; naszym oczom by się wydawało, patrząc na same koleje żelazne, że jest więcéj dobrego, niż złego na świecie.

tém mniéj obracać należy na płacę robotników, a massa ludu znajduje się w smutniejszém położeniu, wówczas rządowi przybywa jaki milion przez przywóz zboża obcego. Znamy stare przysłowie: „zły to wiatr gdy nie wieje dla nikogo.“ To przysłowie do wielu rzeczy zastósować można. Miléj żyć pomyślnością jak nieszczęściem swoich współbliźnich, i lepiéjby było, gdyby kwartalna lub półroczna przewyżka ceł zbożowych, jeżeli cła zbożowe koniecznie istnieć mają, wskazywała bogactwo nie zaś ubytek. Ale dziś zły rok daje dobry dochód, a dobry rok zły. Złe żniwo w 1843. pomagało pierwszemu ministrowi do zebrania owego świetnego dochodu; z 1843 najuboższe jakie kiedykolwiek Anglia widziała, nie mało mu przyniosło grosza; znosi więc on podatki i buduje nadzieje pomyślności ogólnéj na swych 3 mil. przewyżki. Natura jest dobrą a kraj w stanie pomyślnym. Czyż pomimo tego jego obliczenia przyszły do skutku? Owszem, owa dobroć natury zmniejszyła o jednę trzecią jego spodziewaną przewyżkę. Każda szczęśliwa jesień jest szczególném błogosławieństwem nieba, oddalającém coraz bardziéj dzień nieszczęśliwy, w którym, dramie albo raczéj komedji cła opiekuńczego dla krajowego gospodarstwa, nieuleczona katastrofa powszechnego głodu koniec położy.

Rozmaite towarzystwa kolei żelaznych uczyniły składkę, by panu Hudson, nazwanemu królem kolei żelaznych, zawdzięczając mu znakomite usługi, oddane przezeń w rozszerzeniu tego nowego środka komunikacyi, dać jakiś upominek. Jaki to będzie upominek niewiadomo, ale składka ma już wynosić 20,000 ft. st. Ten człowiek zbyt jest bogatym, nie można mu dać prezentu małéj wartości pieniężnéj; wieńce olimpijskie nie wystarczają dla tak pozytywnéj sławy. Szczególniéj wielki interes wzbudza tu w Londynie projekt wielkiéj kolei żelaznéj w Indyach wschodnich.

Listy z Malty z d. 17. Października donoszą, iż wiadomość rozrzucona o żółtéj febrze panującéj na téj wyspie, płonną tylko jest pogłoską i może tylko przez rząd neapolitański rozszerzoną, w zamiarze usprawiedliwienia zaprowadzonéj kwarantanny dla przybywających z téj wyspy, bo rząd neapolitański obawia się zabiegów politycznych bawiących się tu Włochów.

Książę Wellington oglądał w tych dniach brzegi morza od Brigthon do Newhaven, chcąc się przekonać, o ile ostatni port służyć może do obrony statków parowych wojennych. Brigthon Herald uważa ten przejazd księcia po morzu za demonstracyą przeciw Francyi.

Austrya.

Wiedeń, d. 24. Października. — Im bardziéj Austrya jako urzędnicze państwo, w właściwem znaczeniu tego wyrazu, stara się podnosić, tém nieodzowniejszém się staje, porozumieć się co do znaczenia wyrazu i istoty biórokracyi. Wyższy stopień politycznego ukształcenia Pruss w tém się pokazuje jasno, że tamże żądania narodu wedle lepszego urządzenia stosunków politycznych, mogą się objawiać i przedzierać, co dla nas zupełnie jeszcze jest obcem. Ruchy te objawiają się tylko w głowach pojedyńczych osób, którzy się kształcili i postępowali z wyobrażeniami politycznemi innych oświeconych narodów. Znana każdemu różnorodność szkół naszych, znane nadto trudności materyalne, z jakiemi walczyć trzeba, aby osiągnąć potrzebne do kształcenia środki. Ztąd to pochodzi, że napotkać u nas człowieka politycznie ukształconego, jest nader rzadkiem zjawiskiem, i nie raz zrobić można doświadczenie, że lepsze nawet głowy, te mianowicie, których par excellence nazwać można estetycznemi rozpustnikami, obznajmione z sztuką w rozmaitych jéj kierunkach, drżą przed niewygodną, poważną i ciernistą polityką, wszelkie mieszanie jéj do poezyi z oburzeniem odrzucają, i jak jeże zasklepiają się w swoje »Ja« goniące tylko za pięknem, nie zważając na to, że nieobznajmieni z stosunkami politycznemi i w sztuce nowożytnéj nie będą mogli postępować. Częściéj jeszcze jak politycznie przekształconych napotkać u nas można niewykształconych, i bezmyślnie zatopionych w mechanizmie spraw prywatnych. Tak, ta to najgorsza choroba najbardziéj i najwybitniéj postrzegać się daje w biórokracyi. Jakżeż mała część naszych urzędników pojmuje jako tako przynajmniéj istotę państwa! Téj nawet zasady: wszystko dla ludu, nic przez lud, która zawsze jeszcze świadczy o nędznym bardzo i ścieśnionym rozwoju politycznym, nie uznano u nas. Są to jeszcze skutki owych zasad, które przed około 20 laty osiągnęły punkt kulminacyjny swego znaczenia. Obecnie i w wyższych nawet sferach zaczynają się przekonywać, że stagnacya ta polityczna w żadnym względzie nie może być na przyszłość zbawienną dla naszéj monarchii. Aby się obecnie utrzymać, inną trzeba się będzie puścić wodą, a wątpimy, czy stary nadwątlony nasz okręt wytrzymałby tę podróż. Kiedy zaś nie możemy występować za reformą radykalną, gdyż byłby to głos wołającego na puszczy, życzylibyśmy, aby się starano przynajmniéj o ukształcenie światłych, poczciwych, i o ile możności nieprzedajnych urzędników. To jednakże stać się natenczas tylko może, jeżeli inną damy podstawę systemowi wychowania, a ponieważeśmy słyszeli, że obecnie zajmują się u nas planem do tego, nieomieszkamy co do tego oświadczyć się później z naszém zdaniem. Niezbędną nadto koniecznością jest większa wolność prasy, albowiem prasa jest to debatujący z sobą duch narodu, jest to jego samowiedza, która oczywiście zetrzeć się musi z pewnemi wiekiem uświęconemi zasadami rządowemi. Daléj usunąćby trzeba owe względy, za pomocą których obecnie jedynie dójść można do znaczenia, a natomiast prawdziwa zasługa powinna wynosić na wyższe stopnie. Zresztą i dzisiaj możnaby już zacząć usuwać owe biórokratyczne nadużycia, gdybyśmy odstąpić chcieli zasady, aby tylko osoby stare i zużyte posuwać na wysokie godności. Przyszłość należy do młodzieży, któréj nie należy się lekceważyć! — Niespodziewane odwiedziny, któremi cesarz rossyjski raczył zaszczycić nasze państwo, wzbudziły wielkie zadziwienie. Zamyśla on odwiedzić cierpiącą swą małżonkę nad jeziorem Comer. Z powrotem ma być i w Wiedniu. Obecnie nie przypisują temu żadnego politycznego znaczenia, robią jednakże domniemywania, że powodem do podróży były pewne wypadki w państwie pruskiém.

Szwajcarya.

Lucerna, d. 18. Października. — W przeszły piątek odbyło się długie sądowe badanie znanego Müllera z Littau uwięzionego z powodu śmierci Leu'a, a ponieważ nie odpowiedział on nadziejom jakie sobie obiecywano, sędzia badający Amann rozkazał kapralowi, zbić go okropnie. W czasie bicia, Amann kilkakrotnie rozkazywał przestać na chwilę i na nowo go zapytywał czy nie chce się przyznać; nieszczęśliwy który i tak już od kilku miesięcy siedzi w więzieniu i po większéj części skrępowany, krzycząc okropnie i jęcząc, każdą razą powiadał, iż jest niewinny a przeto nie może przyznawać się do winy, któréj nie popełnił. Potém Ammann wydał rozkaz aby mu dawano jak najlichszą strawę, grożąc mu iż na przyszły raz jeszcze większą odbierze chłostę.

Niemcy.

Drezno, d. 23. Października. — Rozprawy izb zajęły nadzwyczaj całą publiczność naszą; trybuny nieomal zawsze tak są przepełnione, że późniéj przychodzącym trudno znaleźć miejsce. Adres nic nie zmieniony przeszedł przeważną większością w izbie drugiéj; ciekawi wszyscy, jak w téj kwestyi postąpi sobie izba pierwsza; wątpią jednakże wszyscy, czy adres od niéj podobnie będzie przyjęty, a członkowie izby drugiéj będą radzi, że przy téj sposobności mogli przynajmniéj objawić swe zdanie.

---

dzi, któréj nawet niczem określić niepodobna, może mieć jaką powagę w wyrokach swoich.[9]) — Niech nas tu nikt nieposądza o przesadę i marzenia: — wiemy o tem bardzo dobrze, że nigdy zapewne do tego nieprzyjdzie, ażeby każdy członek społeczeństwa, brał udział konieczny w formowaniu opinii publicznéj: — idzie tylko o możność tego udziału dla każdego; [10]) a wtedy przynajmniéj będzie niezawodnie rozumowa większość, która nie pozostanie obojętnym widzem spraw w około siebie toczących się, — a głos jéj będzie najwyższym sędzią — opinią publiczną. — Rozbierzmy tę potęgę teraźniejszéj opinii, dla któréj jak powiada Autor uwag, ministerstwa upadają — rządy się przed nią korzą — sam tyran się jéj lęka. — Jeżeli opinia ta zrzuciła Thiersa, nieomieszkała zastąpić go Guizotem: — przyznać należy, że wart Pac pałaca a pałac Paca. — Co do rządów, to chyba w skutek téj opinii, trzymają się one zasady, że gdzie niemożna przeskoczyć, tam podleść trzeba. — A tyrani? — tych dotąd przynajmniéj niebraknie, i nie można ich o lękliwość posądzić. — Opinia więc ta, nie musi być dla nich tak straszną [11]) — Co zaś do tego, że opinia wyrokuje o losach narodów, — to bierzemy chyba za żarty szan. Autora uwag: — chybaby niebyło na świecie Polaków, Irlandczyków i tylu innych ludów uciśnionych, ażeby to można powiedzieć. [12]) — Cóż wtedy robiła opinia czy zapomniała o nich — czy sprawę zaspała? — Z naszéj zaś strony powiemy, że taż sama opinia, ukrzyżowała Chrystusa jako burzyciela porządku dawnego: — spaliła na stosie Hussa, jako niebezpiecznego reformatora; — skazała na śmierć Robespiera i St. Iusta, jako ludzi dążących do władzy — dotąd potępia największych bohaterów naszych, poświęcających się dla dobra ogółu, — jako kommunistów, dążących do wywrócenia stosónków społeczeńskich, — do wydarcia własności bogatym i t. p. [13]) —

[9]) Jeżeli tak mała cząstka ludzi opinię pub. stanowi, to ją właśnie określić można. Jakiéj tu chce powagi szan. autor dla ludzi, co opinię stanowią, nie wiem. Dla tego, że sam król coś powiedział, jeszcze to nie będzie opinią, że uczony coś wyrzekł, także nie. Ludzie opinii, są to ci, którzy pojmują ducha czasu, i ducha narodu swojego, i dla tego to, co powiedzą, odbije się echem w innych; są to ludzie, którzy mandat swój czerpią w prawidlach rozumu, a zatem każdy rozumny ich zrozumi i będzie ich zdania. Czy ich mało, czy wiele, o to niechodzi. Jeden nawet człowiek, jeżeli silny geniuszem, może być przewodnikiem opinii, ale nie dla tego aby ludziom narzucał swoje zdania, ale, że im ich własne zdania odkrywa i do wiedzy doprowadza.

[10]) Cenzura prawda na przeszkodzie, ale tę zawadę pominąwszy, każdemu otwarta droga do objawienia zdania swego, a zatem do udziału w formowaniu opinii publ.

[11]) Jeżeli opinia zwaliwszy Thiersa nie potrafila wsadzić Odillona-Barrot, dowodzi to tylko, że opinia zasad przez Barrota reprezentowanych nie była we Francyi dość mocna, ale nie dowodzi słabości opinii, jako takiéj. A że się samodziercy lękają opinii, dość przytoczyć, że jéj się szerzyć u siebie nie dozwalają, że za granicą kupują sobie organa swoich zasad, aby opinię liberalnych podkopywać.

[12]) Objawionéj powszechnie sympatyi dla Greków w wielkiéj części należy przypisać uwolnienie ich z pod jarzma Tureckiego. Opinia rewolucyjna 1830. r. zapalona o rewolucyą Lipcową stargała układy traktatu Wiedeńskiego, nową dynastyą i nowe Królestwo wywołała do bytu. Opinia zmusiła Wellingtona najzaciętszego torysa, przeprowadzić bil emancypacyi katolików. A że opinia 1831. roku nie dopomogła Polsce, to pochodziło ztąd, że ludy ją tworzyły, nie rządy, a w ręku ostatnich spoczywa władza i siła.

[13]) Opinii publ. za Chrystusa i Hussa nie było, ona więc jednego ukrzyżować, drugiego spalić nie mogła. — Kto wskazał Dantona na śmierć, sam był wart śmierci, i dla tego pewnie opinia co do Robespiera się nie omyliła; a ostatniego rodzaju opinia, chyba między podłymi wyrodkami się szerzy — a dopóki ci ostatni nad krajem nie zawładną, dopóty ich opinia, publiczną się nie stanie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Ulm, d. 25. Października. — Merkury Westfalski umieścił list z Nekar z 24. Października, który donosi, iż Ronge żądał posłuchania u barona Wessenberg, lecz tenże w krótkich słowach odpowiedział mu listownie, iż o katolicyzmie niemieckim wiedzieć nie chce i zawsze wiernym synem kościoła pozostać pragnie.

Frankfurt n. M., d. 24. Października. — Obawiamy się tu obrachunkowego dnia w końcu Października. Powiadają wprawdzie, że u bankierów dosyć jest nagromadzonéj gotówki, ale dyskonto podniosło się na 7 prC., gdyż cokolwiek wstrzymują z dyskontowaniem, by mieć pod ręką dosyć kapitałów na opłacenie akceptów, zwłaszcza, że Rothschild niemniéj jest trudnym, a szczególniéj korzysta z obecnych konjuntur handlowych, każąc sobie wysoko płacić za swą pomoc. Pruskie papiery krajowego długu w téj chwili żadnego nie mają kursu i stoją podług ostatnich wiadomości po 95 (?).

Hamburg, d. 21. Października. — Woda wcisnęła się do niektórych sklepów ulic wysoko nawet leżących. Alstera wystąpiła przy Eppendorf i zalała wszystko; większa część wysp na Elbie stała pod wodą. Obawiają się, że na łąkach pasące się bydło potonęło. Port nie bardzo został uszkodzony. Woda tak wysoko stała przy niektórych mostach, że przejeżdżać przez nie niebyło można. Ciągle jeszcze trwają deszcze i wichry, ale już nie tak gwałtowne, dla tego nie można się spodziewać, żeby woda miała przybrać jeszcze. O szkodzie jaką poniosły budynki publiczne i prywatne, dowiedzieć się dopiero będzie można, jak zwykły odpływ nastąpi.

Hamburg, d. 28. Października. — Wczoraj nadesłano tu statkiem parowym z Anglii 2,000,000 mark. bco. do jednego domu bankierskiego, równie oczekują tu nadsełki drugiéj cokolwiek mniejszéj. Oczekują teraz z pewnością zniżenia diskonto.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Tomidaj pod Mieściskami d. 28. Października 1845. — Rezultat tegorocznych żniw wypadł jak najkrytyczniéj, i pomimo nader wysokich cen na produkta (za wyspel żyta płacą u nas 46 tal.) jednakże dla złego sprzętu posiedziciele gorzéj jeszcze wyjdą, jak zeszłego roku, gdy zboża wiele porosło.

Na folwarkach znajdujących się w stanie kultury, co bardzo rzadko się trafia, sprzątnięto $\frac{1}{4}$ mniéj, w zaniedbanych zaś $\frac{3}{4}$ mniéj; gdy przytem weźmiemy pod rozwagę nędzny sprzęt kartofli, łatwo sobie wystawimy położenie gospodarzy wiejskich a mianowicie dzierżawców, którym punkta kontraktu nie przyznają zwykle w podobnych przypadkach żadnego wynadgrodzenia. Tylko jęczmiona i siana jako tako dopisały; oraz tabaka nadzwyczajnie się udała, tak iżby można było powiedzieć, iż to jest rok tabaczny, gdyby zbyt rychłe i niespodziewane szrony rośliny rzeczonéj nie uszkodziły.

Ziarno z tegorocznego sprzętu jest bardzo zdrowe i posiewne, tak iż przy siejbie mniéj wychodzi jak zeszłego roku.

Handel zupełnie uśpiony, tak kupcy jako rólnicy nie mają wielkiéj ochoty; na jarmarkach zaś inwentarza pociągowego a mianowicie koni za bezcen można nabyć.

Miasto nasze powiatowe Wągrowiec ponieważ czwartkowe targi obumarły, oddycha przeto życiem politycznem.

Już od pół roku toczy się tu walka o wybór prezydenta, czyli jak teraz nazywają burmistrza.

Wiele intryg używano w tym względzie — aż nareście w nieobecności prezesa magistratu, który tu jest duszą i ciałem wszystkich dobrze myślących, potrafiono w 24 godzinach obór naznaczyć, który jak się wydaje nie podług myśli mieszkańców miasta wypadł, kiedy partya zwycięzka jednym tylko głosem przewyższyła.

Słychać przecież, że nowo obranemu burmistrzowi dla zajść zbyt świeżych władza wyższa potwierdzenia odmówiła, i na wniosek reprezentantów miasta nowy obór naznaczyć raczyła — z téj przyczyny wszystko powraca do dawnego porządku.

W Bydgoszczy utworzono Towarzystwo pod nazwą Kassyno Polskie, składające się z obywateli miejskich i wiejskich tak miejscowych jako i zamiejscowych. Usposobienie Pana S......... oraz dane dowody energicznego działania w towarzystwie agronomicznem Koronowskiem, szlachetny udział obywateli naszego departamentu na pierwszy odgłos o mającém się utworzyć kassynie i jedność panująca na pierwszym zjeździe, są nam rękojmią świetnego prowadzenia rzeczonego Towarzystwa.

Sprawa towarzystwa wstrzemięźliwości zupełnie w naszych stronach upadła; tę tylko mamy nadzieję, że przy spowiedzi wielkanocnéj może się jeszcze podniesie.

Z górnego Szląska, w Październiku. — Ze strachem oczekujemy nadchodzącéj zimy. Nasi robotnicy zmuszeni byli podczas wiosny brać żywność na kredyt od żydów za nadwyczaj wysokie ceny, w których znajdował się podług nich procent za pożyczkę. Teraz odpłacać będą dług ten aż do Bożego narodzenia; nadchodzą raty nadto do płacenia czynszowe, jako jurysdykcyjne, gruntowe i z ról. Tegoroczne żniwo tylko wystarczy do Bożego narodzenia, póżniéj znów dostaną się biedni robotnicy w ręce lichwiarzy, którzy tak są bezczelni, iż liczą biednym robotnikom, za każden miech zboża 1 talar, za miech ziemniaków 10 srg. więcéj, aniżeli są ceny na targu. Robotnik zarabia tu na miesiąc 4 tal. co czyni na rok 48 tal., nadto dzierżawi roli dwie morgi, które mu przynoszą 10 talarów, a dwie krowy 16 tal., razem więc 74 tal.; bieżące podatki są klassyczny rocznie 2 tal., od pastwiska krów dwóch 1 tal., czynsz z roli 2 tal. 10 srg. za dwie morgi, odjąwszy to od zarobku, pozostaje 68 tal. 20 srg. na rok, czyli na miesiąc 5 tal. 21 srg. 8 fen. Jeżeli robotnik ma liczną rodzinę, natenczas jedząc tylko ziemniaki, sól i chléb, na miesiąc miech zboża 4 tal. 5 srg., dwa miechy ziemniaków 1 tal. 10 srg. i sól 10 srg.; dochód wynosił 5 tal. 21 srg. 8 fen., rozchód 5 tal. 25 srg. nie wystaje przeto dochód na chleb, ziemniaki i sól. Za cóż się przeto robotnik ubierze? Zkąd lekarstwa i lekarza opłaci w przypadku choroby? Czém opędzi koszta pogrzebu, chrztu, szkólne? a naostatek procenta lichwiarzom? Owoż jest obraz zwyczajnego u nas robotnika, o którym naszym nabolcom ani się nawet nie śni. Drugą jeszcze biedniejszą stanowią klassę komornicy, którzy podobne ponoszą ciężary, a nadto opłacić muszą komorne i kilka dni robocizny.

Wyprowadzając się ztąd na nieoznaczony czas dla dalszéj kuracyi do Wrocławia, mam zaszczyt pożegnać rodaków moich, krewnych i przyjaciół, i upraszam ich najusilniéj, aby mnie, com całe życie moje i siły strawił na ich usłudze, na służbie publicznéj i chwale Bożéj, w dobréj zachować raczyli pamięci. Dla uniknienia wszelkich nieporozumień, zmuszony jestem powtórzyć tu wyraźne oświadczenie, iż nie na zawsze, lecz tylko — jak powiedziałem — na czas nieograniczony wyprowadzam się do Wrocławia. Tu się rodziłem, tutaj żyłem, tu chcę umrzeć, a przynajmniéj tutaj, między rodakami moimi, zwłoki moje pochowanemi być mają. Grób mam obrany w Winnéjgórze pod Środą, przy kościele, którego przez tyle lat byłem przełożonym.

Poznań, dnia 30. Października 1845.

X Musielski,

Kanonik honorowy poznański, Emeryt.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
26 Paźdz.	+ 5,0°	+ 7,5°	28″ 2,0‴	Zachodni
27. »	+ 3,3°	+ 6,4°	27″ 8,1‴	dito
28. »	+ 3,0°	+ 7,3°	27″ 9,5‴	dito
29. «	+ 1,0°	+ 6,0°	28″ 1,4‴	Poludn. z.
30. »	+ 6,2°	+ 9,2°	28″ 0,0‴	dito
31. »	+ 3,3°	+ 8,3°	28″ 1,2‴	Pólnocn. z.
1. Listop.	+ 6,1°	+ 8,3°	28″ 0,6‴	dito